

Polsko-czeskie integrowanie

Napisano dnia: 2021-07-26 10:13:00



KUDOWA-ZDRÓJ (inf. wł.). Miniony weekend upłynął w kurorcie i sąsiednim czeskim Nachodzie pod znakiem już VI Festiwalu Czesko-Polskiego. Cykliczna impreza wymyślona przez aktora Pawła Królikowskiego od czasu jego śmierci stała się hołdem dla niego i przyjęła imię pomysłodawcy. Przez trzy dni mieszkańcy i goście mieli w czym wybierać.

Parada starych samochodów i motocykli, w tym wielu czeskich i polskich, rozmowy z ciekawymi ludźmi - np. znaną reżyserką Agnieszką Holland - i liczne koncerty muzyczne zdominowały tegoroczny Festiwal CZ-PL. To za jego sprawą europejskie miasto Kudowa-Zdrój - Nachod przez kilkadziesiąt godzin było jeszcze bardziej zintegrowane. A ponieważ wiele wydarzeń odbywało się raz po jednej, raz po drugiej stronie granicy nawet zapewniono specjalną komunikację autobusową, aby zafrapowane nimi osoby mogły swobodnie się przemieszczać.

Włodarze obu miast - **Aneta Potoczna** i **Jan Birke** - podkreślili rosnące zainteresowanie imprezą, która za każdym razem przynosi coś nowego. Zasługa w tym rodziny Królikowskich - godnie kontynuującej dzieło męża i ojca - oraz współpracujących z nią instytucji i osób, m.in. Kudowskiego Centrum Kultury, Sportu i Promocji.

I tym razem nie zabrakło towarzyszącego festiwalowi konkursu dla uzdolnionych amatorów wykonujących piosenki z sąsiedniego kraju. Odbył się także Dzień Polski w Nachodzie połączony z przybliżeniem tamtejszym mieszkańcom naszych potraw. Zapewniono inne atrakcje dla młodszych w postaci spotkania z czeską literaturą oraz starszych, którzy mogli wziąć udział w seansach filmowych pod chmurką. A wszystkich zespoleł koncert galowy z udziałem polskich i czeskich artystów.

(bwb)

Foto **KCKSiR**

MIGAWKI Z FESTIWALU:

